

Adres URL strony <http://www.publikuj.org/55775>

## Henryk z bijącym sercem pojedzie do Wodoktów

ID artykułu: 55775 / 4473

URL: <http://www.publikuj.org/55775>

Najpierw świętowano narodziny, a teraz nastał czas na powitanie i poświęcenie Dzwonu Henryk, który rozbrzmiewać będzie w Kościele św. Agaty w Wodoktach na Laudzie. Nie przez przypadek wybór padł na tę litewską miejscowość, która wymieniana jest w sienkiewiczowskim Potopie. W swej nazwie dzwon nawiązuje do postaci popularnego nie tylko w naszym kraju, pisarza i noblisty.

Pomysł upamiętnienia w ten sposób Henryka Sienkiewicza, podjęło Sejnieńskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami przy współpracy Społecznego Komitetu Fundacji Dzwonu Henryk. Idea jego odlania zrodziła się jeszcze w ubiegłym roku, kiedy to w Polsce i na Litwie obchodzono rok sienkiewiczowski. Wtenczas postanowiono ufundować dzwon i zawieźć na Laudę w 2018 r., upamiętniając w ten sposób 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Litwę.

Dzwon zdecydowano wykonać w Pracowni Ludwisarskiej Jana Felczyńskiego w Przemyślu. Na początku roku rozpoczęły się rozmowy o projekcie, w okresie wakacyjnym odbyło się spotkanie w Sejnach z przedstawicielami Społecznego Komitetu Fundacji Dzwonu Henryk, a następnie zorganizowany został wyjazd do Wodoktów, gdzie ma zawisnąć.

Odlany we wrześniu Henryk, waży 420 kg i zdobią go m.in. wizerunki Matki Boskiej i Henryka Sienkiewicza, a także herby Polski i Litwy. Nowy dzwon zajmie miejsce o 140 kg lżejszego poprzednika, który w XIX wieku wykonali ludwisarze z miejscowości Wałdaj w Rosji. Niestety, pękł przed ponad 20 laty i swym biciem nie może przywoływać wiernych do miejscowej świątyni.

Dzwon Henryk jest wykonany według szablonu Royal Bells, wypracowanego przez przemyską ludwisarnię. Tym samym będzie posiadał unikalny, właściwy tylko dla niego dźwięk. Jego narodziny uświetnione zostały uroczystością, z udziałem m.in.: uczniów szkoły im. Henryka Sienkiewicza w Przemyślu, młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego, a także delegacji żołnierzy 5. batalionu strzelców podhalańskich. Wydarzenie stworzyło gościom sposobność do zwiedzenia pracowni ludwisarskiej.

Aktualnie trwają prace wykończeniowe, którym poddawany jest każdy dzwon po wyjęciu z formy odlewniczej. Jeszcze w październiku Henryk z bijącym sercem wyruszy w podróż do litewskich Wodoktów.

Aktywacja: 16/10/18 09:58, odsłony: 233